

# Anti Dread, Stacja Babilon

Przychodzisz tutaj z nik&#261;d,

Z miejsca bez znaczenia.

Stawiasz pierwsze kroki,

Na betonowych przestrzeniach.

Zapomnij ju&#380; o planach,

Zapomnij o uczuciach.

Czy jeste&#347; skarbie pewna,

&#379;e chcesz &#380;y&#263; w&#322;a&#347;nie tutaj?

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

Jutro b&#281;dziesz zm&#281;czona,

Szukaniem swego miejsca.

W klubach, kt&#oacute;rych nie lubisz,

W&#347;r&#oacute;d ludzi, kt&#oacute;rych nie znasz.

W&#347;r&#oacute;d &#347;wiate&#322; zimno l&#347;ni&#261;cy

Jak oczy po kokainie.

Jeste&#347; w jaskini bestii,

Zatrzymaj si&#281; bo zginiesz.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

Noc&#261; gdy b&#281;dziesz sama,

W pokoju na szczycie wie&#380;owca.

Brudnym, ma&#322;ym, szarym,

Jak wszystko co mog&#322;a&#347; pozna&#263;.

Wstaniez, p&#oacute;jdziesz do lustra,

Spoj&#380;ysz w przekrwione oczy.

Potem otworzysz okno,

Poczujesz ch&#322;&#oacute;d i skoczysz.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

To stacja Babilon, nie wysiadaj tu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.

Jedz dalej swym poci&#261;giem do krainy snu.